

Zadłużenie Polski gwałtownie wzrosło

7 kwietnia 2020

Wiem, że temat koronawirusa obecnie dominuje w przestrzeni publicznej. Są jednak sprawy, o których warto wiedzieć, a które w wyniku koronawirusowej epidemii nie są w stanie przebić się do głównego nurtu medialnych przekazów. Jedną z nich jest stan zadłużenia Skarbu Państwa, a dokładnie tempo przyrostu długu. Okazuje się bowiem, że przez pierwsze dwa miesiące tego roku zadłużenie Skarbu Państwa urosło bardziej niż przez cały 2019 rok! Dane te niestety potwierdziło Ministerstwo Finansów.

Na koniec ubiegłego roku zadłużenie Skarbu Państwa osiągnęło pułap 973,33 mld zł. To oznacza, że w ciągu całego 2019 roku wzrosło o 19,07 mld zł.

A jak wygląda sytuacja na początku 2020 roku? Okazuje się, że w ciągu jego dwóch pierwszych miesięcy, zadłużenie Skarbu Państwa powiększyło się do poziomu ok. 997,4 mld zł. To oznacza, że tylko przez styczeń i luty urosło o ponad 24 mld zł (czyli o 5 mld zł więcej niż przez cały ubiegły rok).

W samym tylko styczniu dług Skarbu Państwa powiększył się o 14,26 mld zł. W lutym doszło kolejne 9,8 mld zł.

Powyższe dane niestety potwierdziło Ministerstwo Finansów w opublikowanym na stronie Gov.pl komunikacie.

Szybki wzrost zadłużenia, jaki zanotowano na początku tego roku, nie może zwiastować niczego dobrego. Szczególnie, że od początku kwietnia obowiązuje tzw. tarcza antykryzysowa, której koszty mają potężnie nadwyrężyć budżet kraju i przyczynić się do powstania dużego deficytu w kasie państwa. Jedyna droga, aby go zasypać będzie prowadziła przez zaciąganie nowych pożyczek. W konsekwencji nominalny (ale pewnie i procentowy)

wzrost zadłużenia w 2020 roku może przebić dotychczasowe niechlubne rekordy.

Źródło: [Niewygodne.info](https://niewygodne.info)